

Odpowiedzialność

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 10.08.2018, 16:51:57

Większość ludzi interesujących się tym, co się dzieje w hodowli koni arabskich w Polsce, już wie, że Stadnina Koni Janów Podlaski zakończyła rok 2017 stratą... 1 552 731,39 zł. Wiedzą też, że tzw. zgromadzenie wspólników, (bo stadnina jest spółką... prawa handlowego) w osobie szeregowego pracownika KOWR nie zatwierdziła sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2017 i nie zatwierdziła sprawozdania zarządu spółki. Co to oznacza w praktyce? To swoiste votum nieufności wobec władz spółki. Oczywiście władze, które zarządzały spółką w 2017. A wówczas prezesem był profesor **Sławomir Pietrzak**. Tyle, że Pietrzak już od kilku miesięcy nie jest prezesem. Odpowiedzialności słusbowej już nie poniesie. Ale ta moralna będzie na nim ciążyć już do końca życia. Tak, profesor był, bardzo kiepskim gospodarzem. Menedżer był, z niego taki - jak mawiał, mój dziadek - niczym z koziej dupy trąba. Ale czy tylko on powinien stanąć pod moralnym pręgierzem?

Popatrzmy na to szerzej. Prezesem w SK Janów Podlaski w latach 2001-2015 był, **Marek Trela**. Spółka pod jego rządami zawsze była na plusie (szczególnie poniżej; pod kreską... wyniki i dobrej zmiany). Czasami na bardzo małym, ale nie wszyscy wiedzą, że to przedsiwzięcie rolnie działa na ziemiach kiepskiej klasy i że na zyski z produkcji rolinnej nigdy nie mogło liczyć. Na zyski ze sprzedaży koni arabskich - owszem tak, bo to był, (i cięgle jest) produkt najwyższej jakości. Z czasem doszła i druga noga, o którą... Marek Trela bardzo dbał, i wiele zainwestował, w to, aby w ogóle mogła dobrze funkcjonować - czyli obora mleczna. Marek Trela zostawił, stadninę z bilansem 3,2 mln. i dobrą zmianą; po 22 miesiącach rządów w Janowie Podlaski zostawił, stratę ponad 1,5 mln zł. Czyli przez ten czas 4,7 mln w plecy. Ale na to i pracowało; wiele osób. W szeregu, na którego należał ustawił Profesora, najpierw trzeba poustawić wielu innych. Należało zacząć od ministra **Krzysztofa Jurgiewicza** i tych, którzy mu jędo ucha wsłuchali, czyli senatora **Jana Dobrzyńskiego** i **Andrzeja Wójtowicza**. Następnie na tej liście to prezes ANR **Waldemar Humicki**, protektor **Mateuszka-Kamczuszka** i prezesa, dla którego konie miały stać nową pasją..., czyli **Marka Skomorowskiego**. Kolejne postaci tego szeregu niesławy, to szara eminencja ANR i wielki zaufany Jurgiewicza - z czasem wiceprezes ANR (a potem KOWR) **Andrzej Sutkowski**. I ten, który miał zadbać o aukcję w 2016 roku, a doprowadził, do wielkiej kompromitacji i matactw, które zrujnowały markę najsłynniejszej aukcji na świecie w ostatnich dekadach - czyli **Karol Tyłenda**. **Witolda Strobła**, jako zarządcę KOWR, a właścicielem tego, który mógł, coś naprawić (także w Michałowie), ale posłuszenie akceptował, posunięcia Sutkowskiego (formalnie podwładnego) i Jurgiewicza, także w tym szeregu trzeba postawić. No i na którego tej galerii **Sławomir Pietrzak**. Ruina finansowa spółki Janów Podlaski to ich wspólna i zasługa. Trzeba pamiętać o wszystkich, nie tylko o tym, który zarządzał, spółką w 2017 roku. **Marek Szewczyk** PS. Ostatnio mam często pytania, dlaczego nie pisać o zbliżającej się aukcji. Napisz, napisz, ale po. A zresztą będzie o czym pisać, bo będzie trochę będzie wiadkami pozytywnych zmian. Oby. Wyniki finansowe Stadniny Koni

Janów Podlaski 2001 - + 143 800 zł, 2002 - + 100 500 2003 - + 184 100 2004 - + 843
400 2005 - + 817 000 2006 - + 960 600 2007 - + 1 120 000 2008 - + 1 144 000 2009 - + 437
900 2010 - + 306 700 2011 - + 60 400 2012 - + 243 200 2013 - + 313 600 2014 - + 413
700 2015 - + 3 190 000 ----- 2016 – + 81 000 2017 – - 1 552
731